

Najstarsza rycina szaleśu beskidzkiego.

Znaczenie starych map, jako źródeł ludoznawczych, nie jest jeszcze dostatecznie znane. Prócz treści geograficznej i historycznej, zawierają one w swych topograficznych szczegółach wiele materiałów, odnoszących się do osadnictwa, toponastyki, technologii i archeologii, oraz rolnictwa danego kraju, zaś w ich obrazkowych dodatkach kryją się nieraz cenne przyczynki do poznania dawnych strojów, noszonych w przedstawionym na danej karcie kraju¹⁾. Zagadnienie szaleśnictwa w Karpatach, ku któremu w ostatnich czasach zwróciły się zainteresowania i uwaga badaczy²⁾, znajduje również

w starych mapach krajowych cenną pomoc, bo zawierają one między innymi wiele niewyzyskanego dotychczas materiału źródłowego, mającego dla historii szaleśnictwa pierwszorzędne znaczenie.

W związku z tem przypomnieć warto najstarszą mapę Śląska Cieszyńskiego, na której umieszczono pierwszą bodaj rycinę, przedstawiającą szaleś beskidzki. Jest to specjalna mapa Księstwa Cieszyńskiego, którą w roku 1724 wydał Jonas Nigrini, pochodzący z Węgier, nauczyciel ewangelickiej szkoły przed Cieszynem. Sam ją „starannie i z pilnością“ wyrysował, jak informują o tem jego słowa w winjecie tytułowej.

Mapa jego przechodziła niezwykle koleje. Z nieznanych bliżej powodów zaraz po ukazaniu się została przez władze cesarskie skonfiskowana, znalezione egzemplarze zniszczono, a autor został skazany na grzywnę w kwocie 100 dukatów³⁾. Nigrini opuścił później Cieszyn i wrócił do Węgier, gdzie pono miał zcza-

1) Dr. K. Černohorský w swej historycznej rozprawce o śląskich strojach ludowych (Věstník Matice Opavské, XXXVI) wykorzystał z powodzeniem mapę Śląska Wielanda.

2) Zobacz wyczerpującą i dokładną bibliografię szaleśnictwa w Karpatach, Dr. Walter Maas, Berlin: Kritische Bibliographie zum Almwesen in den Karpathen, Karpathenland, IV, z. 1—2, którą na tem miejscu należałoby uzupełnić: W. Karger, Rumuńska tróćwa weselna ze Śląskich Beskidów, Złanie śląskie, VII (1931), 114—117, oraz Jahrbuch der Sudetendeutschen Museen, 1931.

3) A. Heyer, Die kartographische Darstellung Schlesiens bis zum Jahre 1720, Zeitschrift d. Ver. f. Geschichte u. Altert. Schlesiens, XXIII.

sem zostać pastorem. Według Szersznika⁴⁾ postarał się Jan Ludwik Andrae o przedruk mapy Nigrini'ego, która jednak niebawem podzieliła los oryginału, bo używania i rozpowszechniania jej zakazano, a dziś również stanowi wielką rzadkość. Mapa Księstwa Cieszyńskiego, wydana później (około 1740 r.) przez M. Seuttera w Augsburgu, jest pogrubioną w rysunku kopją mapy Nigrini'ego. W szczegółach nie różni się wiele od oryginału, a tylko w legendzie tytułu zachodzą pewne zmiany.

Etnografa zainteresują ciekawe obrazki, zdobiące kartę Nigrini'ego, w szczególności ilustracja w środku nad dolnym jej brzegiem (zobacz ilustrację). Przedstawia ona grupę osób na tle krajobrazu górskiego, porośniętego drzewami i krzewami. W środku, oparta o drzewo, siedzi jakaś postać w stroju epoki ze szpadą u nóg. Z boku podchodzi jakiś prosty mężczyzna i pozdrawia siedzącego pana. W lewej ręce trzyma charakterystyczny dla górali beskidzkich toporek. Poznajemy w nim właściciela szałasów, „gazdę“, albo starszego owczarza czyli „baczę“. Za opisaną sceną wznosi się szałas, koło którego krzątają się jego mieszkańcy. Szałas, to prymitywna szopa mieszkalna, zwana także „kolibą“, zbudowana u dołu z okraglaków, a nakryta dachem z gontów czyli „szyndziółów“. Wewnątrz koliby znajduje się ognisko czyli „watra“ z wiszącym kotłem do gotowania „żęczycy“, oraz naczynia mleczarskie (obony, gielaty). Na przedniej ścianie siedzi pasterz w typowym stroju góralskim z czerpakiem w ręku. Drugi, stojący obok koliby, gra na charakterystycznej, długiej fujarze z drzewa wiśniowego, oplecionej lykiem, a przeznaczonej do zwolowywania

rozproszonej trzody⁵⁾. Tuż obok koliby znajduje się „koszar“, czyli ogrodzenie, zrobione z cienkich „tenin“, t. j. deszczółek, napelnione owcami⁶⁾. Przed koszarem widzimy pasterza, który powstrzymuje za rogi olbrzymiego barana, podobnego na rycinie do niedźwiedzia, przed ujadającym psem myśliwskim.

Naiwny, lecz wierny z rzeczywistością obrazek powyższy opatrzył Nigrini ciekawym opisem, który przetłumaczony z łaciny brzmi: „W górach Karpackich, które tworzą granicę między Śląskiem, Księstwem Cieszyńskim, Morawami, Węgrami i Polską, pasie się przez cały rok pewien gatunek nadzwyczaj dużych owiec. Wszystkie owce mają rogi, a rogi te są osobliwie skrzywione. Żywią się wyśmienitami ziołami, rosnącymi obficie w tych górach. Owczarze mieszkają w chatach, wybudowanych i rozrzuconych w górach, a nazwanych w słowiańskiej mowie szałasami (Opiliones in tuguriis in montibus sparsim extructis habitant, quae lingua Sclavonica Salsch dicuntur). Wydojone mleko jest uważane za najskuteczniejszy środek na ukojenie podagry. Tutaj to udawają się wszyscy, cierpiący na tę chorobę i to szczególnie w miesiącu maju, kiedy siła lecznicza ziół jest najskuteczniejsza, i przez cały miesiąc piją to mleko, dzięki czemu wiele już osób uzdrowiło się, o czym świadczą liczne wypadki powrotu

⁵⁾ Życie i kultura pasterzy przejawiają się u wszystkich górali karpackich prawie że jednakowo. Porównaj dane o pasterstwie u Władysława Matłakowskiego, *Zdobienie i sprzęt ludu polskiego na Podhalu*, wydanie drugie, Warszawa 1915.

⁶⁾ Ks. Antoni Macoszek, *Przewodnik po Śląsku Cieszyńskim wraz z opisem topograficzno-etnograficznym*, Lwów 190, rozdział „Szałasze“, str. 51—62; por. także Ph. st. Jaroslav Nelhübel, *Některé rumunské názvy v salašnické terminologii našich horalů*, *Vlastivědná příloha „Obrazy Slezska“*, 1929, číslo 13.

⁴⁾ Leopold Johann Scherschnik, *Nachrichten von Schriftstellern und Künstlern aus dem Teschner Fürstenthum*, Teschen 1810, s. 123—124.

do zdrowia w tych okolicach. — Uwagę niniejszą przytaczam tutaj dlatego, by objaśnić poniżej umieszczone dzieło.“

Temi słowy, a więc w sposób dosyć wyczerpujący, opisuje Nigrini wałaskich owiec w Beskidach, zaprowadzony tu jak wiadomo przez rumuńskich pasterzy wędrownych (Wałachów) w XVI wieku. Szałasnictwo w formie przedstawionej powyżej zaprowadzone zostało i w innych krajach karpackich. W Beskidach utrzymało się ono aż do naszych czasów w formie spółek szałasniczych⁷⁾. Z objaśnień Nigrini'ego wynika, że już za jego czasów, a więc w początkach XVIII w., używano na Śląsku żętycy jako środka leczniczego. Stało się to więc na długo przedtem, nim powstały w Beskidach właściwe uzdrowiska, w których leczono zapomocą żętycy. O Ustroniu jako uzdrowisku słyhać dopiero około 1796 r., a na Bystrą, Jaworzę, Ligotkę i Rożnów przyszła kolej później. Nasuwa się przypuszczenie, że Nigrini chciał na swej ilustracji przedstawić wspomnianą w objaśnieniach kurację, przyczem owemu panu na obrazku, siedzącemu pod drzewem, przypadła rola miejskiego gościa kuracyjnego.

Ważniejszem jest to, że Nigrini pierwszy uwzględnił na swej mapie szałasów i oznaczył ich stanowiska specjalnymi okragłymi znakami. Na rycinie widocznych jest sześć takich znaków. Wobec zupełnego braku starszych wiadomości statystycznych o szałasnictwie w Beskidach, zapiski te mają wartość źródeł historycznych. Nigrini naznaczył w całym Księstwie Cieszyńskim 47 szałasów, z czego

na posiadłości Komory Cieszyńskiej przypada 40, a na państwa niższego rzędu 7, mianowicie na frydeckie 5, a na bielskie 2⁸⁾.

Ciekawą rzeczą jest porównanie tych liczb z odnośnymi zapiskami na innych starych mapach Księstwa Cieszyńskiego, ponieważ mapy nowsze nie uwzględniają już szałasów. Wieland na swej mapie (1736) naznaczył 49 szałasów (z tego 14 koło Frydka, 34 koło Cieszyna i 1 koło Bielska), Seutter (1740) 47, a więc tyle, ile Nigrini w r. 1724 (z tego 5 koło Frydka, 40 koło Cieszyna i 2 koło Bielska), a Schreiber (1780) 46 (z tego 14 koło Frydka, 31 koło Cieszyna i 1 koło Bielska).

Ogólna liczba szałasów jest na wszystkich trzech mapach w przybliżeniu równa, zmniejszyła się bowiem w przeciągu lat pięćdziesięciu tylko o trzy. Zachodzi natomiast różnica w rozsiadleniu szałasów w państwach frydeckim i cieszyńskim.

W nowszych czasach zajmował się szałasnictwem śląskim ś. p. prof. U. J. Ludomir Sawicki⁹⁾. W r. 1913 naliczył on jeszcze na Śląsku Cieszyńskim 32 szałasów, a dla połowy ubiegłego stulecia przyjął liczbę 58, które żyły jeszcze w pamięci starszego pokolenia pasterzy. Ze starych map cieszyńskich znał Sawicki tylko urzędową kartę kraju Wielanda, w której zadziwiły go dokładność i fakt, że 16 szałasów znajduje się jeszcze dziś

⁸⁾ W niewyzyskanych dotąd materiałach archiwalnych byłej Komory Cieszyńskiej znajduje się urbarjum skoczowskie z roku 1722, które wymienia 2 większe i 5 mniejszych szałasów w Brennej (na Równicy, Bukowym Gróniu i Starym Gróniu).

⁹⁾ Ludomir Sawicki, Szałasnictwo na Śląsku Cieszyńskim, Kraków 1919, osobna rozprawa w książce „Wędrowki pasterskie w Karpatach“, str. 57—103; por. także Franciszek Popiołek, Szałasnictwo na Śląsku Cieszyńskim, Dziennik Cieszyński, 1919, 274.

Wiktor Karger: Najstarsza rycina szałasu beskidzkiego.

dokładnie w tych samych miejscach, w których naznaczył je dawny topograf. Tą samą dokładnością i szczegółowością odznacza się również mapa Nigrini'ego. Pozostałych 17 szałasów zniknęło dopiero w drugiej połowie XIX wieku. Z danych

powyższych wynika, że szałasnictwo w Beskidach upadało gwałtownie w przeciągu ostatnich stu lat. Historyczne potwierdzenie owego upadku zanotowały — jak widzimy — szczegóły starych map.